

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Pabianicach wyrokiem wydanym w dniu 26 kwietnia 2016 w sprawie z powództwa K. M. przeciwko pozwanemu (...) z siedzibą w (...) S.A. Oddział w W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 25.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3650 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniu, iż w dniu 27 grudnia 2011 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, polegający na kolizji dwóch pojazdów, w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała. Sprawcą wypadku był kierowca pojazdu marki T. (...), który korzystał z ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z (...) z siedzibą w N. Oddział w (...) S. A. z siedzibą w W.. U powódki zdiagnozowano: uraz głowy i kręgosłupa szyjnego, wstrząśnienie mózgu, krwiak tkanek miękkich okolicy czołowo-ciemieniowej lewej, podejrzenie oponiaka w tylnym dole czaszkowym po stronie prawej, powierzchowne urazy klatki piersiowej, barku lewego, kończyny dolnej lewej. Powódka po wypadku była niezdolna do pracy w okresie od 1 stycznia 2012 r. do dnia 28 lutego 2012 r. Po opuszczeniu szpitala powódka kontynuowała leczenie u lekarzy specjalizacji:

chirurgicznej, ortopedycznej, neurologicznej, okulistycznej, stomatologicznej, psychiatrycznej. Stan zdrowia powódki przed wypadkiem był bardzo dobry. Powódka nie leczyła się psychiatrycznie ani neurologicznie, nie leczyła również dolegliwości kręgosłupa. Powódka jest osobą praworęczną, ale lewą rękę miała silniejszą. W chwili wypadku powódka miała 58 lat. Wykonywała i nadal wykonuje zawód lekarza ginekologa. Po wypadku miała krwiaki w okolicy skroniowej, klatce piersiowej, szyi, podudziach, lewym barku. Po krwiaku na głowie pozostał ślad w postaci łysiny. Obecnie powódka skarży się na bóle kręgosłupa, bóle migrenowe, szумы w głowie, problemy z zasypianiem, nerwowość i stany niepokoju, utykanie i potykanie się, problemy z chwytnością lewą ręką, falowanie nastrojów depresyjnych, zaburzenia czucia w palcach lewej ręki, problemy z prawą nogą – drętwienia, mrowienia. Nie może chodzić na dłuższe dystanse, jeździć na rowerze, na nartach, podnieść się, dźwigać zakupów, prowadzić samochodu, wieszać firanek, modelować włosów, obcinać paznokci, chodzić w butach na wysokich obcasach, tańczyć, wyjść z wanny. Ma problemy z wykonywaniem pracy zawodowej, gdyż do pracy potrzebuje obu sprawnych rąk oraz problemy z pracami domowymi jak sprzątanie, gotowanie, zmywanie. Boli ją głowa, gdy słyszy głośną muzykę, przez co nie może chodzić do teatru, kina, filharmonii. Ma osłabione mięśnie lewej strony twarzy i problemy z gryzieniem, zapada się jej policzki. Powódka nadal korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych, leczy się neurologicznie oraz psychiatrycznie - z powodu depresji, przyjmuje zalecane leki antydepresyjne, które wywołują problemy jelitowe i konieczność brania innych leków. Z punktu widzenia neurologicznego powódka wskutek wypadku z dnia 27 grudnia 2011 r. doznała urazu głowy z utratą przytomności (wstrząśnienie mózgu) – skutkującym stałymi szumami w głowie i okresowymi bólami migrenowymi, z krwiakiem podskórnym okolicy czołowo-ciemieniowej lewej oraz wielomiejscowych stłuczeń, których konsekwencją było aksonalne uszkodzenie nerwu łokciowego lewego oraz nerwu strzałkowego prawego, stłuczenia stawu ramiennego lewego w wyniku czego powstał przewlekły zespół bólowy, stłuczenia części lędźwiowej kręgosłupa, w wyniku czego powstał przewlekły zespół bólowy, stłuczenia ściany klatki piersiowej z krwiakami podskórnymi, które skutkowały dolegliwościami bólowymi. Wynikiem stłuczenia części lędźwiowej kręgosłupa są masywne zmiany zwyrodnieniowe w tym odcinku kręgosłupa pod postacią wielopoziomowej dyskopatii L2-S1 z wypuklinami modelującymi worek oponowy i zwężeniem kanałów nerwów rdzeniowych. Doznane uszkodzenia ciała skutkują długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu wynoszącym 20%. Cierpienia fizyczne powódki po wypadku były dość znaczne w pierwszych kilku miesiącach, z czasem systematycznie zmniejszały się. Dolegliwości związane z uszkodzeniem nerwów obwodowych powódka odczuwa do dnia dzisiejszego. W procesie leczenia powódka wymagała i nadal wymaga stosowania leków i środków medycznych – przeciwbólowych i biorelaksacyjnych, których koszt wynosi około 100 zł miesięcznie. Z punktu widzenia neurologicznego powódka w procesie leczenia nie wymagała i nadal nie wymaga stosowania specjalnej diety. Obecnie i w przeszłości wymagała zabiegów rehabilitacji celem zapobiegania dalszemu uszkodzeniu ww. nerwów. W związku z doznanymi obrażeniami, w szczególności zespołem korzeniowym, powódka wymagała opieki osób trzecich w ilości jednej godziny na dobę przez okres roku – przy

cięższych pracach domowych i zakupach. Powódka ma trudności z utrzymaniem przedmiotów oraz wykonywaniem czynności dnia codziennego, nie może lewą ręką wykonywać ciężkiej pracy, dźwigania, utrzymywania przedmiotów, ma trudności z wykonywaniem precyzyjnych ruchów uszkodzoną lewą ręką, również w trakcie wykonywania obowiązków i czynności zawodowych jako lekarz ginekolog. Rokowania co do stanu neurologicznego zdrowia powódki w zakresie uszkodzenia nerwów obwodowych są niepewne. Trudno przewidzieć, czy uszkodzenie nerwów będzie trwałe, czy z czasem ustąpi. Jest mało prawdopodobne, by powróciła ich pełna sprawność i doszło do ich pełnej regeneracji. W celu profilaktyki dalszego ich uszkodzenia wskazane jest systematyczne leczenie i rehabilitacja. Z punktu widzenia psychiatrycznego u powódki w wyniku wypadku z dnia 27 grudnia 2011 r. wystąpił zespół stresu pourazowego. Dzięki szybko podjętej terapii jej stan psychiczny poprawił się – zmniejszył się lęk, poprawił nastrój, złagodzeniu uległy zaburzenia emocjonalne, zaburzenia koncentracji uwagi, snu – w stopniu, który umożliwił powódce podjęcie pracy. Powrót do pracy miał istotne znaczenie terapeutyczne. Poprawa nastąpiła latem 2012 r., we wrześniu nastąpiło pogorszenie stanu psychicznego. Po przemianieniu pierwszego ostrego okresu zaburzenia w sferze psychiki powódki przybrały postać przewlekłych zaburzeń depresyjno-lękowych. Okresy poprawy nie oznaczają remisji czyli całkowitego ustąpienia objawów. W tych okresach występują: dobowe wahania samopoczucia, problemy ze snem; powódka przewlekłe zażywa lek przeciwdepresyjny mający korzystny wpływ na sen. W okresach gorszych obniża się samopoczucie, narasta lęk, pogarsza się aktywność powódki. Z punktu widzenia psychiatrycznego powódka doznała w następstwie wypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 5%. Cierpienie psychiczne powódki po wypadku było znaczne w okresie pierwszych dwóch miesięcy, potem – w związku z falującym przebiegiem zaburzeń depresyjno-lękowych okresowo ich natężenie było umiarkowane, okresowo – łagodne. Powódka wymagała i nadal wymaga leczenia – aktualnie przyjmuje niewielką dawkę leku przeciwdepresyjnego, który łagodzi też zaburzenia snu, zaś w okresach pogorszeń używa ponadto leku L. o działaniu przeciwdepresyjnym. Koszt tych leków to: 70 zł – przez pierwszy miesiąc leczenia, 90 zł – przez drugi miesiąc, 60 zł miesięcznie przez okres kolejnych 8 miesięcy, 40 zł – przez okres kolejnych 14 miesięcy, 6 zł przez okres 12 miesięcy w 2014 r. i nadal. Rokowanie co do ustąpienia u powódki zaburzeń jest niepewne. Zaburzenia depresyjno-lękowe mają skłonność do przewlekania się, nawracania – tak właśnie jest u powódki.

Powódka pismem z dnia 6 sierpnia 2013 r. zgłosiła szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, dochodząc 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w oparciu o opinię lekarską, w której stwierdzono u powódki 24 % uszczerbek na zdrowiu, przyznał powódce w dniu 30 sierpnia 2013 r. zadośćuczynienie w kwocie 35.000 zł .

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wywiódł, iż roszczenie powódki jest zasadne w znacznej części. Podstawę faktyczną odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń stanowi fakt ubezpieczenia sprawcy zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, którego odpowiedzialność cywilna za wyrządzoną szkodę została ukształtowana na zasadzie ryzyka w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Wysokość należnego powódce zadośćuczynienia została określona w oparciu o przesłanki z art. 445 § 1 k.c. Według Sądu Rejonowego suma odpowiednia o jakiej mowa w tym przepisie to nie suma dowolna, określona wyłącznie według uznania sądu. Dla jej prawidłowego ustalenia wymagane jest uwzględnienie wszystkich mających znaczenie okoliczności. Sąd I Instancji podkreślił, że w związku z wypadkiem komunikacyjnym powódka doznała uszkodzenia ciała w postaci urazu głowy, wielomiejscowych stłuczeń z krwinkami podskórnymi, uszkodzenia nerwu łokciowego lewego oraz nerwu strzałkowego prawego, w wyniku czego powstał przewlekły zespół bólowy. Skutkiem wypadku był również zespół stresu pourazowego. Doznane urazy wiązały się ze znacznym cierpieniem, koniecznością hospitalizacji i niezdolnością do pracy, a potem poddania się zabiegom rehabilitacyjnym, korzystaniem z opieki osób trzecich około godziny dziennie przez okres roku, przyjmowaniem leków przeciwbólowych i antydepresyjnych – do chwili obecnej i w przyszłości. Urazy te spowodowały u powódki wystąpienie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 20% z punktu widzenia neurologicznego oraz trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 5% z punktu widzenia psychiatrycznego. Skutki wypadku powódka odczuwa do dziś - doprowadziły one do znacznego ograniczenia jej dotychczasowej aktywności życiowej, pogorszenia funkcjonowania fizycznego i psychicznego zarówno w życiu osobistym, jak i w pracy zawodowej. Jakość życia powódki w następstwie wypadku pogorszyła się –

powódka zmuszona była zrezygnować z wielu form spędzania czasu - jazdy na nartach i na rowerze, koncertów, seansów filmowych i teatralnych. Zmianom na gorsze uległy jej samoocena oraz ogólne samopoczucie i codzienne funkcjonowanie, na co wpływ miały takie skutki doznanych urazów jak szumy w uszach, nerwowość, lęki i kłopoty ze snem. Rokowania na przyszłość co do fizycznego i psychicznego stanu zdrowia powódki są niepewne. Nie wiadomo, czy odczuwane obecnie objawy z czasem ustąpią.

Zważywszy wszystkie przedstawione okoliczności, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie należne K. M. w łącznej kwocie 60.000 zł, przy uwzględnieniu wypłaconej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 35.000 zł, jest adekwatne i spełnia wymogi, o jakich mowa w przytoczonych powyżej orzeczeniach, w szczególności winno pozwoić powódce zatrzeć poczucie krzywdy wywołanej wypadkiem, dlatego Sąd zasądził od pozwanego kwotę 25.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia.

Na zasądzone powódce odszkodowanie składają się koszty związane z koniecznością korzystania przez powódkę z pomocy osób trzecich bezpośrednio po wypadku i w okresie rekonwalescencji – w ilości godziny na dobę przez okres roku. Korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Rozmiar roszczenia, jeżeli poszkodowanemu jest potrzebna pomoc innej osoby, zależy od wysokości dochodu utraconego przez członka rodziny rezygnującego z pracy zawodowej, a gdy opieka może być wykonywana przez osobę trzecią - wysokość odszkodowania z tytułu utraty zarobków przez członka rodziny nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania opieki. (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 czerwca 2014 r., sygn. I ACa 44/14, opubl. LEX nr 1493908).

Sąd Rejonowy przyjął stawki za godzinę sprawowania opieki przez osobę mającą odpowiednie do tego kwalifikacje w wysokości 10 zł, co dało kwotę 3.650 zł (365 dni x 10 zł). Przyjęta stawka odpowiada średniej stawce przyjętej przez instytucje świadczące pomoc w opiece nad osobami chorymi na lokalnym rynku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k. c. Zgodnie z obowiązującym orzecznictwem rozmiar krzywdy oraz szkody majątkowej może się zmieniać w czasie. Różna może być zatem w miarę upływu czasu wysokość należnego zadośćuczynienia. Stąd wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się też różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 881/14, opubl. LEX nr 1843081, również wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2014 r., sygn. I ACa 973/13, opubl. LEX nr 1428079).

Zasądzenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania uzasadnia zasądzenie odsetek dopiero od tej daty, przy czym odszkodowanie" może być również występować w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. III CSK 98/13, opubl. LEX nr 1463876). Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania może mieć miejsce w sytuacji gdy zobowiązany nie uchyła się co do zasady od obowiązku zapłaty zadośćuczynienia, a opóźnienie w zapłacie wynika z podejmowanych przez niego usprawiedliwionych czynności zmierzających do ustalenia zasadności żądania i wysokości zadośćuczynienia (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 9/15, opubl. LEX nr 1754011, również z dnia 15 września 2015 r., sygn. I ACa 225/15, opubl. LEX nr 1842591).

W niniejszym zakresie pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe w następstwie zgłoszenia szkody przez powódkę nie uchyliło się od przyjęcia odpowiedzialności za wypadek z dnia 27 grudnia 2011 r. i wypłaciło zadośćuczynienie w kwocie 35.000 zł. Powódka nie przedstawiła Sądowi żadnych dowodów, świadczących o tym, że po przyznaniu ww. kwoty, podejmowała jakiegokolwiek czynności przedsądowe, mające na celu uzupełnienie zadośćuczynienia np poprzez złożenie odwołania od decyzji ubezpieczyciela, wskazania wyższej kwoty należnego zadośćuczynienia itp. Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, iż z uwagi na znaczną wysokość wypłaconej kwoty zadośćuczynienia, odpowiadającą ustalonemu w postępowaniu likwidacyjnym 24% uszczerbkowi na zdrowiu oraz brak dalszych pism powódki w tej kwestii, pozwany mógł liczyć, że zaspokoił w pełni dochodzone roszczenie. Z powyższych względów odsetki ustawowe od zasądzonych kwot należą się od dnia wydania wyroku (26 kwietnia 2016 r.) do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy wskazał, iż powództwo jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów pomiędzy stronami w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań pozwu, uwzględniając fakt, że powódka wygrała proces w 60%.

Apelację od opisanego wyroku wywiódł pełn. pozwanego zaskarżając go w części w zakresie kwoty 3650 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, a także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Zaskarżonemu orzeczeniu pełn. pozwanego zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 444 §1 k.c., polegające na przyjęciu, iż powódka udowodniła roszczenie o zwrot kosztów opieki za okres od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 29 lutego 2016 roku, podczas gdy powódka nie przedłożyła żadnego dowodu, z którego wynikało, że ponosiła koszty opieki ze strony osób trzecich.

Wskazując na powyższe strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym również jego oceny prawnej. Ujawnione dowody zostały ocenione z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji została dokonana w sposób wszechstronny, przy uwzględnieniu i rozważeniu wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu. Przedstawione przez Sąd Rejonowy w tej kwestii argumenty oraz tok myślowy zasługują na aprobatę i uznanie.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy prawidłowo przeanalizował zgromadzony materiał dowodowy czyniąc to w granicach swobodnej oceny nie zaś dowolnej.

Całkowicie bezzasadny okazał się zarzut naruszenia przepisu art. art. 444 § 1 k.c. w zakresie w jakim sąd pierwszej instancji stosował go do rozpoznania odszkodowania obejmującego koszty opieki i pomocy osób trzecich.

W myśl tego przepisu odszkodowanie obejmuje wszelkie koszty wynikłe z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W rachubę wchodzi koszty leczenia w szerokim tego słowa znaczeniu (pobyt w szpitalu, konsultacje lekarskie, dodatkowa pomoc pielęgnarska, wydatki na lekarstwa, koszty związane z transportem poszkodowanego po wypadku do domu, do szpitala, na zabieg, koszty odpowiedniego odżywiania się, wydatki związane z opieką i pielęgnacją po wyjściu ze szpitala itp.). W świetle dowodu z opinii biegłego neurologa oczywistym jest, iż doznany uraz ograniczył i ogranicza możliwości samodzielnego funkcjonowania powódki. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż w okresie jednego roku powódka wymagała opieki ze strony osób trzecich w ilości jednej godziny dziennie. Dotyczyło to cięższych prac domowych i zakupach. Wprawdzie powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na faktyczne poniesienie kosztów tej pomocy to należy wyraźnie podkreślić, iż przyznanie odszkodowania z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Fakt, iż opiekę nad poszkodowaną sprawowały np. bliskie jej osoby jak również sam fakt konieczności sprawowania tej opieki, nie pozbawia powódki prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałaby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r. I CR 143/77, LEX 7971; z dnia 04 marca 1969 r. I PR 28/69, LEX 12179; z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76, LEX 2015). Zatem wbrew twierdzeniom strony pozwanej koszty opieki nie musiały zostać poniesione przez powódkę - kosztem tym jest bowiem wartość pomocy jaka powinna być

świadczona poszkodowanemu przez osoby trzecie oraz utracone przez nie dochody, jakie mogliby uzyskać w okresie, w którym sprawowali opiekę nad powódką.

Na podstawie opinii biegłego neurologa Sąd Rejonowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych w zakresie konieczności korzystania przez powódkę pomocy osób trzecich. Z opinii tej wynika bowiem, że u powódki występowała potrzeba pomocy osób trzecich przez okres jednego roku w ilości jednej godziny dziennie.

W związku z tym bezzasadnie strona pozwana zakwestionowała czasokres ustalonej koniecznej pomocy osób trzecich, zarzucając Sądowi Rejonowemu przyjęcie tego okresu na poziomie ponad czterech lat. Z lektury wyroku i uzasadnienia wyraźnie wynika okres 1 roku, w którym powódka potrzebowała pomocy osób trzecich. Koszt tej pomocy również sprowadzał się do okresu 1 roku.

Prawidłowo Sąd I Instancji przyjął wysokość stawki za godzinę opieki nad powódką, w wysokości 10 złotych. W tym stanie rzeczy trudno zarzucać Sądowi jakiegokolwiek nieprawidłowości, czy nadużycia w tym zakresie.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów i ocena prawna nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji przyjąć należy, że zarzut apelującego dotyczące naruszenia wskazanego przepisu prawa materialnego stanowi jedynie polemikę z prawidłową wykładnią i prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy.

Mając na uwadze powyższe, uznając apelację za bezzasadną, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Apelacja pozwanego została oddalona, a zatem należy traktować go jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne. Koszty postępowania apelacyjnego obejmują wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru powoda, którego wysokość została ustalona w oparciu o przepis art. §10 ust 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U 2015 poz. 1800).